



Tł. s. Monika Jagiełło SAC

Unione dell'Apostolato Cattolico

APOSTOLI OGGI

Antonio João M. Tchissingui **SEPTEMBER 2024**

Jak żyć będąc uczniem-misjonarzem?

Nazywam się Antonio João Madeirense Tchissingui, jestem członkiem ZAK i mieszkam w Luandzie, stolicy Angoli. Kiedy zostałem zaproszony do udziału w czwartym kongresie ZAK, na którym obecni byli przedstawiciele różnych narodów. Jego częścią miała być także Angola. Było to dla mnie utopią, nie mogłem w to uwierzyć. Sytuacja stała się poważniejsza, gdy dowiedziałem się, że jako członek ZAK będę miał zadanie opowiedzieć na temat misji w Angoli. Mimo że nie do końca rozumiałem, o co chodzi, szybko spotkałem się z członkami grupy i przedstawiłem propozycję złożoną przez Sekretariat Generalny ZAK. Ale z powodu naszej sytuacji ekonomicznej, nie otrzymałem żadnej pozytywnej informacji zwrotnej. Kiedy dowiedzieliśmy się, że koszty podróży i zakwaterowania będą musiały zostać poniesione przez wspólnotę, nie było zgody. Tak więc, z wielkim smutkiem, po raz kolejny miałem uczestniczyć w kongresie sam. Natychmiast usłyszałem Boże wezwanie do wykonania mojej części i byłem pewien, że On mi pomoże. Dzięki łasce Bożej Maria Janota, kontynuując swoje rozeznanie, poinformowała mnie, że jest gotowa pojechać ze mną, aby reprezentować Angolę na Kongresie.

Kongres był dla mnie spełnieniem wielkiego marzenia: przypomnieć sobie „TAK” dla życia chrześcijańskiego, wypowiedzianego już podczas chrztu.

Chciałbym krótko, w tym miejscu, opowiedzieć o trzech doświadczeniach, które przeżyłem na tym Kongresie.

1. Podczas tego spotkania przypominałem sobie nowennę, którą odprawiłem przygotowując się do Aktu Zaangażowania Apostolskiego, który miał miejsce 25 lutego 2015 r. w kościele Santissimo Salvatore in Onda w Rzymie. Było to bardziej świadomy akt niż ten, który złożyłem na chrzcie. Moje „Oto jestem” przed całym zgromadzeniem i Stowarzyszeniem Apostolstwa Katolickiego naznaczyło i zawsze będzie naznaczać moje chrześcijańskie życie.
2. Kongres był chwalebny aktem i byłem również dumny z reprezentowania mojego narodu: Angoli. Słyszałem głos wewnątrz mnie mówiący: „Angola jest również krajem, w którym można realizować misję Pallottiego”.
3. Nie potrafię wyrazić, jak bardzo byłem szczęśliwy widząc synów i córki Pallottiego z całego świata, gdzie obecna jest Jego misja Pallottiego.

Misja Pallottiego jest obecna. Wszyscy ożywieni tym samym ideałem ożywiania wiary, rozpalania miłości i szerzenia jej na całym świecie. Innymi słowy: rozpalenie płomienia wiary, sprawiedliwości i miłości w ludzkich sercach. Tylko ja i Maria de Fátima Janota, dwoje członków grupy faktycznie uczestniczyło w Kongresie, reprezentując Angolę, ale inni, którzy pozostali w swoich domach, wspierali nas i zachęcali poprzez wspólnotę modlitwy, przesłania zachęty, a przede wszystkim ofiarowanie pracy i misji. Duch Święty będzie nadal oświecał nasze umysły i umacniał nasze serca, aby Angola była ubogacona silną misją pallotyńską.

Jak organizujemy nasze spotkania?

Nigdy nie było ustalonych zasad ani z góry ustalonych miejsc na nasze spotkania, ale raczej odbywają się one w domach tych, którzy nas przyjmują. Zaczynamy od refleksji nad tekstem biblijnym, który otwiera nasze serca na działanie Ducha Świętego, a każdy uczestnik dzieli się swoim własnym doświadczeniem. Na koniec udajemy się do naszych zadań bardziej zaangażowani i wzmocnieni.

Po uczestnictwie w IV Kongresie Generalnym, gdzie doświadczyłem jak zaraźliwa jest miłość przeżywana w Rodzinie Pallotyńskiej, pojawiły się obawy, ale i nowe pomysły dotyczące naszej misji. Oto niektóre z nich:

Jak możemy żyć i być uczniami w misji ewangelizacyjnej w Angoli poprzez muzykę i śpiew?

Muzyka i taniec są ważnymi elementami afrykańskiej liturgii.

Co muzyka reprezentuje w kulturze afrykańskiej, szczególnie w Angoli?

Muzyka to nie tylko rozrywka, ale posiada głębokie znaczenie religijne, rytuały i wyrażenia kulturowe, które wzmocniają i utrwalają afrykańskie tradycje i wartości. Możemy powiedzieć, że muzyka w liturgii pomaga nam modlić się i kontemplować Boga poprzez dźwięczne, żywe i harmonijne melodie, które ukazują piękno i wielkość Boga, który kocha nas nieskończoną miłością.

Pewien europejski przyjaciel zapytał mnie kiedyś, dlaczego tańczymy lub jaki jest cel tańca w Kościele. Przyznaję, że to pytanie wprawiło mnie w zakłopotanie. Mogę jednak powiedzieć, że taniec w angolskiej kulturze i liturgii jest częścią misji Kościoła i jest formą uwielbienia, które służy jako środek ewangelizacji. Taniec jest również sposobem na uznanie ciała jako daru od Boga i świętyni Ducha Świętego.

Innym często zadawanym pytaniem jest: jak dziś żyć i być uczniem w misji ewangelizacyjnej w Angoli poprzez muzykę lub śpiew?

Mogę spróbować powiedzieć, że głos jest darmowym darem od Boga, więc śpiew jest wdzięcznością za otrzymany dar. W tym celu musimy śpiewać bez próżności i ewangelizować z pokorą, chwając Boga za Jego cuda. Po uczestnictwie w Kongresie mamy palące pytanie:

Jakie jest największe wyzwanie, przed którym obecnie stoimy?

Świadectwo Marii de Fátimy Janoty opowiedziało nam o wielkim problemie dzieci żyjących na ulicy w Angoli i innych krajach. Są to głównie dzieci w wieku od 7 do 12 lat. Wiele z nich

ma rodzinę, ale uciekają z domu, ponieważ są maltretowane lub gwałcone i nie mają warunków ekonomicznych, a wiemy, że w takich warunkach narkotyki i inne używki szybko znajdują dogodne miejsce. Dzieci rozpraszają się na ulicy, gdzie szybko uczą się brać narkotyki lub używać miękkich narkotyków, jak ssać benzynę z butelek Coca-Coli lub są zmuszane do prostytucji.

Dzięki naszym osobistym zasobom i współpracy z innymi organizacjami staramy się pomóc im zmieniać życie. To trudna misja, ale wiemy, że nie jest niemożliwa. Staramy się robić co w naszej mocy, zgodnie z naszymi siłami i możliwościami. Dziękujemy i chwalamy Boga za dary i łaski, które daje nam każdego dnia, aby żyć naszą misją chrzcielną w obliczu takich realiów.

Błagamy o opiekę Maryi, Królowej Apostołów i błogosławieństwo św. Wincentego Pallottiego, aby pomogli nam być misyjnymi uczniami Jezusa Apostoła Ojca, apostołami Miłości, Miłosierdzia i Solidarności.

Wspólnota z Angoli
Antonio João Madeirense Tchissingui
LUANDA, 20 sierpnia 2024 r.